Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 248 | Katowice, sobota 26-go października 1929. | Rok 28

Minister Zaleski w Rumunji.

Bukareszt. Minister Zaleski wraz z towarzyszącemi mu osobami przyjechał do Bukaresztu o 10 rano, powitany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Mironescu, ministra dla spraw Siedmiogrodu Nitzescu, posła polskiego Szembeka. Z dworca minister Zaleski odjechał automobilem w towarzystwie ministra Mironescu.

W południe minister Zaleski ze świtą złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem był przyjęty przez premjera Maniu, a następnie wziął udział w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez prezydjum rady ministrów.

O godz. 4 minister Zaleski obecny był na wyścigach.

O godz. 6 po południu ministrowie Zaleski i Mironescu podpisali traktat arbitrażowy polsko - rumuński, który wejdzie w życie po obustronnej ratyfikacji. Traktat ten wzorwany jest na traktatach, zawartych przez Polskę z innemi państwami. (PAT.)

Pogrzeb śp. kanonika Nikla.

Kraków. (AW.) We czwartek odbył się manifestacyjny pogrzeb śp. kanonika kapituły katedralnej oraz prokuratora kurji metropolitalnej ks. Karola Nikla. Sumę żałobną celebrował w bazylice metropolitalnej na Wawelu ks. metropolita Sapieha, poczem ks. biskup Rospond poprowadził pogrzeb na cmentarz. W pogrzebie wzięło udział kilkaset księży zarówno z archidiecezji krakowskiej jak i z szeregu innych diecezyj.

Koalicja stronnictw gdańskich zachwiana.

Gdańsk. Posiedzenie sejmu gdańskiego ujawniło szereg poważnych różnic pomiędzy posłami stronnictw, biorących udział w obecnej koalicji senackiej. W dyskusji doszło do bardzo burzliwych scen. Głównym powodem tych zajść była sprawa awansu oficera policji, należącego do stronnictwa socjalistycznego. Sprawa ta wywołała silne wzburzenie zarówno na ławach socjalistów, jak i w łonie centrowców i liberałów, tworzących wraz z socjalistami obecną koalicję senacką. Liberalny poseł Siebenfreund oświadczył, że jego stronnictwo potępia jak najostrzej postępowanie socjalistów, którzy w swoich przemówieniach ostro zaatakowali oficerów policji, nie należących do partji socjal-demokratów.

W końcu posiedzenia przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę, skierowaną przeciwko polskim robotnikom sezonowym na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Dymisja gabinetu czeskiego we wtorek

Praga. Według tutejszych informacyj, obecny gabinet premjera Udržala poda się do dymisji we wtorek 29 b. m., t. zn. w dwa dni po wyborach do parlamentu, które, jak wiadomo, odbędą się w niedzielę 27 b. m. W poniedziałek 28 b. m. Czechosłowacja obchodzi swe święto narodowe i 11-tą rocznicę powstania państwa czechosłowackiego. (PAT.)

Sejm zwołany na 31 października

Warszawa. W dniu 24 października o godz. 16 szef biura prawnego prezydjum Rady Ministrów, Piętak, doręczył marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu zarządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną od dnia 31 października. Jednocześnie doręczone zostało kancelarji Senatu zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną.

Na podstawie zarządzenia Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu na sesję zwyczajną, marszałek Sejmu Daszyński wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu na czwartek, 31 b. m. o godz. 16.

Ofiary katastrofy w Bytomiu.

Bytom. (Tel. wł.) Nad ranem wydobyto zwłoki ostatniego z robotników z pod gruzów zawalonego budynku łazienek miejskich.

W szpitalu zmarł w ciągu dnia cieśla Matuszek, którego jeszcze żywego wydobyto z pod gruzów.

Władze wdrożyły energiczne śledztwo, celem stwierdzenia, kto ponosi odpowiedzialność za katastrofę. Sprowadzono też rzeczoznawcę z Wrocławia.

Na ręce burmistrza Knakricka nadchodzą kondolencje z powodu katastrofy, między innemi od nadprezydenta Lukaschka. Konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej, p. Malhomme złożył osobiście kondolencję.

Zamach na księcia włoskiego.

Bruksela. Agencja Havasa donosi: Wczoraj, w chwili, gdy książę Umberto udawał się do grobu Nieznanego Żołnierza, jakiś osobnik strzelił do niego z rewolweru. Książę został nietknięty. Sprawcę zamachu aresztowano. Jest nim niejaki Fernando Derosa, student, przybyły z Paryża.

O zamachu na księcia Umberto donoszą następujące szczegóły: W chwili, gdy książę wysiadł przed mogiłą Nieznanego Żołnierza, nieznany osobnik z rewolwerem w ręku, wysunąwszy się z tłumu, skierował się raptownia w stronę księcia. Agent policji, jadący na motocyku rzucił się na napastnika uderzył go pięścią w chwili odstrzelenia. Kula poszła w ziemię. Napastnik został natychmiast aresztowany. Jest on z pochodzenia Włochem. Tłum, który był świadkiem zajścia, głośno wyrażał swe oburzenie. Aresztowany zeznał, że strzelał w powietrze na znak protestu.

W ciągu dnia policja aresztowała szereg podejrzanych osobistości.

Paryż. W związku z zamachem na księcia Umberto prezydent Doumergue wysłał do króla Alberta i do księcia Umberto odpowiednie depesze.

Bruksela. Fernando Derosa, student uniwersytetu paryskiego, który strzelił do księcia Umberto, oświadczył, że jest socjalistą i że czynu swego dokonał z pobudek politycznych. Derosa stawiał energiczny opór policji, która z trudem ochroniła go przed wzburzonym tłumem, ponieważ niedoszłego mordercę chciano na miejscu ubić. (PAT.)

(Książę Umberto, następca tronu włoskiego, przybył do Brukseli na zaręczyny z księżniczką Marją belgijską.)

Straszna katastrofa kolejowa w Niemczech.

Berlin. We czwartek przed południem wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa na linji Monachjum — Norymberga.

W odległości kilku kilometrów od Norymbergi pociąg pospieszny wpadł na ekspres, kursujący między Monachjum a Berlinem. Obie lokomotywy zderzyły się w pełnym biegu, wbijając się w siebie klinem.

Zupełnie zdruzgotane są oba wozy pocztowe i kilka wozów pasażerskich. Czterech urzędników pocztowych poniosło śmierć na miejscu, piąty zmarł wkrótce po wypadku.

Pozatem kilkanaście osób odniosło tak ciężkie obrażenia, że nadzieja utrzymania ich przy życiu jest bardzo słaba. 50 lżej rannych osób przewieziono pociągiem sanitarnym do Berlina.

Przyczyną katastrofy było fałszywe nastawienie sygnałów. (PAT.)

Nowa afera korupcyjna w Niemczech.

Berlin. Tutejsza policja kryminalna wpadła na trop wielkiej afery korupcyjnej, w którą zawikłanych jest wielu urzędników kolei niemieckich, magistratu m. Berlina i urzędników pocztowych. Przekupieni urzędnicy forytowali dostawy pewnej firmy budowalnej, której właścicielkę, 50-letnią wdowę, Martę Kloss pochodzącą rzekomo z Polski, aresztowano. Zarówno aresztowana, jak i wmieszani w aferę urzędnicy mieli poczynić obszerne zeznania w urzędzie śledczym. (PAT.)

Po upadku Brianda

Przebieg posiedzenia Izby Deputowanych, na którem rząd Brianda został obalony, był następujący: Na krótko przed godziną 3-cią posiedzenie zostało otwarte, poczem odczytano liczne interpelacje, dotyczące polityki rządu.

Bezpośrednio potem zabrał głos Briand, mówiąc o programie prac, w którym zalecał rozpoczęcie we czwartek debaty budżetowej i odłożenie rozpatrywania interpelacyj, szczególnie dotyczących polityki zagranicznej, do czasu, kiedy ukończone zostaną prace nad planem Younga i umowami haskiemi.

W debacie pierwszy zabrał głos przewódca socjalistów, Leo Blum, i oświadczył, że stronnictwo jego zgadza się na odłożenie debaty nad polityką zagraniczną. Jednak bezpośrednio po nim wystąpił mówca radykalnych socjalistów, Montigny, ostro atakując rząd i odrzucając propozycje odroczenia debaty. Mówca żądał, aby w jaknajprędszym czasie odbyła się debata nad sprawą Banku Międzynarodowego, którą uważa za bardzo niebezpieczną dla rządu, oraz energicznie domagał się wyjaśnień w sprawie opuszczenia Nadrenji i jawnego wyłuszczenia warunków, pod jakimi następuje opuszczenie Nadrenji, oraz warunków dotyczących Zagłębia Saary. Mówca wskazywał na to, że opuszczanie Nadrenji już się rozpoczyna i sprawa jest pilna.

W odpowiedzi na to zabrał głos Briand, przeciwstawiając się przedmówcy i oświadczając, że radykalni socjaliści nie powinni osłabiać stanowiska rządu wobec zagranicy, szczególnie, że rząd uzyskał pełne zaufania Izby, rozpoczynając pertraktacje w Hadze. Briand twierdził dalej, że ataki radykalnych socjalistów zmierzają do obdarcia rządu z zaufania, jakie posiada zagranicą.

Jeśli nie chce się udzielić rządowi jednomiesięcznej zwłoki, mówił Briand, to może Izba otwarcie to powiedzieć. Rząd nie może dać wcześniej wyjaśnień w sprawach polityki zagranicznej, nim nie rozpocznie pertraktacyj z innymi rządami.

Dalej postawiono Briandowi zarzut, twierdząc, że Snowden objaśnił już swój parlament o rokowaniach, więc nie jest zrozumiałem, dlaczego rząd Brianda otacza się tajemnicą. Radykalni socjaliści oświadczyli, że będą głosować tylko za takim rządem, którego plany są im znane. Montigny zapowiedział, iż jego stronnictwo głosować będzie za Briandem, ale nie za gabinetem. Z kolei Maginott wystąpił w obronie rządu, domagając się swobody w ustaleniu warunków dla kontroli ewakuacji Nadrenji.

Po tem przemówieniu Briand postawił kwestję zaufania. Ociemniały poseł Scapini zapytał rząd, czy możliwem jest wstrzymanie opuszczania Nadrenji, które prawie że jest już rozpoczęte, w wypadku, gdyby parlament nie zatwierdził umów haskich? Briand odpowiedział, iż daleki jest od tego, by stawiać parlament wobec faktu do-

konanego. Opuszczanie drugiej strefy Nadrenji zostanie ukończone w zimie, trzecia zaś strefa nie będzie opuszczona dotąd, dopóki nie nastąpi ratyfikacja planu Younga i wymiana odpowiednich dokumentów.

Mimo tych wywodów Brianda, radykalni socjaliści postawili wniosek, ustalający termin debaty nad sprawami polityki zagranicznej na dzień 15-go listopada r. b., który też został uchwalony 288 gołsami przeciwko 277.

Jakie skutki pociągnie za sobą upadek rządu Brianda — trudno przewidzieć. Prawdopodobnie jednak nie spowoduje on zbyt wielkich zmian zasadniczych. Gabinet Brianda, utworzony był dorywczo w chwili, gdy miały toczyć się rokowania w Hadze, i nie można było pozwalać sobie na długie przesilenie. Z góry więc było wiadome, że żywot jego będzie krótki. Przytem Briand jest już za stary, by mógł kierować równocześnie polityką wewnętrzną i zagraniczną, zwłaszcza w okresie, w którym rozstrzygają się doniosłe sprawy międzynarodowe. Briand nie zabiegał też zbytnio o to, by wytworzyć dla siebie stałą większość, wiedząc dobrze, jak trudno to osiągnąć w obecnych warunkach. Przejął więc prawie wszystkich ministrów gabinetu Poincarego, co z góry wskazywało na to, że rząd Brianda niedługo upadnie. Parlament francuski ma bowiem tę właściwość, że posłowie nie pozwalają, by ministrowie zbyt długo zasiadali na swych fotelach. Wobec systemu jednomandatowego każdy poseł dąży do tego, by swoim wyborcom wykazać, że przynajmniej raz, chociażby na krótko, był ministrem. A to wymaga częstych zmian gabinetu.

Zdaje się być pewnem, że Briand nie obejmie poraz drugi prezesury ministrów. Natomiast jest bardzo prawdopodobne, że zatrzyma tekę spraw zagranicznych. Nikt bowiem inny niema tyle doświadczenia, by w trudnych rokowaniach, jakie będą niebawem na porządku dziennym, zdołał równie zręcznie bronić interesów Francji.

Przegląd polityczny

Zmiana regulaminu w sejmie.

Już pod koniec poprzedniej sesji parlamentarnej wyłoniła się kwestja usprawnienia rozpraw komisji budżetowej oraz zmiany regulaminu. Przy uchwalaniu poprzedniego budżetu marsz. Daszyński poczynił już pewne obostrzenia i zapowiedział przy tem, iż na przyszłą sesję należy te zarządzenia uprawomocnić.

W tym celu niedawno marsz. Daszyński odbył konferencję z prezesem komisji budżetowej posłem Byrką, a obecnie rozesłał do klubów projekt zmian regulaminu.

Najistotniejsze zmiany, proponowane przez marsz. Daszyńskiego, są następujące:

Należy wstawić postanowienie, iż wszelkie przedłożenia rządowe muszą być odesłane do komisji. Obecnie głosuje się nad odesłaniem do komisji przedłożenia rządowego, a nawet był wypadek, iż przy pierwszem czytaniu odrzucono przedłożenia podatkowe, zgłoszone przez min. Czechowicza.

Trzecie czytanie może się odbyć, wedle regulaminu obowiązującego, dopiero na następnem posiedzeniu, a na temsamem posiedzeniu, na którem w drugiem czytaniu przyjęto projekt, tylko w tym wypadku, jeżeli nikt nie zaprotestuje. Marszałek proponuje teraz zmianę, by trzecie czytanie mogło się odbyć na temsamem posiedzeniu na wniosek marszałka sejmu.

Wiadomo, jaką trudność stanowiły interpelacje. Poprostu zalewano nimi rząd, a ogromna ilość była małego znaczenia. Teraz marszałek Daszyński proponuje dwie kategorje interpelacji. T. zw. krótkie interpelacje byłyby zapisane do księgi zapytań i w księdze tej rząd udzielałby równocześnie odpowiedzi. O uznaniu interpelacji za krótką rozstrzygałby marszałek.

Bardzo ważne zmiany dotyczyłyby komisji. Dotąd prawo zwołania komisji posiadał tylko jej prezes, względnie wiceprezes. Teraz marszałek proponuje nadanie sobie prawa zwołania komisji w razie niezwoływania jej przez przewodniczącego; marszałek wyznaczałby równocześnie przewodniczącego komisji.

Co do ulepszenia prac budżetowych, to zmiany rozszerzałyby znacznie prawo marszałka. Przy debacie budżetowej miałby on prawo nieprzyjmowania poprawek, niezamieszczonych w sprawozdaniu komisyjnem.

Gdyby komisja na czas nie zakończyła prac, wtedy marszałek miałby prawo wprowadzić na porządek dzienny preliminarz w przedłożeniu rządowem. Co do poprawek, to izba sama rozstrzygałaby głosowaniem, czy zgłoszone podczas dyskusji poprawki należałoby poddać pod głosowanie.

Nowy objaw kultury niemieckiej.

Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że poziom moralny prasy niemieckiej, który przyznać trzeba, przed wojną był wysoki, obecnie obniżył się niesłychanie. Celuje w tem zwłaszcza prasa nacjonalistyczna, która nie uznaje żadnych hamulców w wypowiadaniu swych myśli. Ta sfera ludzi, która uważała się za arystokrację ducha i kultury, dzisiaj przeżarta jest instynktami najprymitywniejszymi i daje im upust nietylko w działalności, ale także w prasie.

Jednym z charakterystycznych obrazków zdziczenia nacjonalistów jest ostatnie wystąpienie „redaktora“ nacjonalistycznego pisma opolskiego „Oberschlesische Tageszeitung“, osławiony Knaak. Pisze on co następuje:

„Czy czytelnikom wiadomo, że stół prasowy z sali rozpraw sądu ławniczego, przeniesiony na rozprawy wielkiego procesu teatralnego do sali rozpraw sądu przysięgłych wciąż jeszcze nie powrócił na swe pierwotne miejsce? Po cichu szepcą sobie ludzie do ucha, że poddano go wpierw dezynfekcji, ponieważ przy nim polscy dziennikarze siedzieli“.

Jeśli to ma być dowcip, to widocznie urodził się w głowie p. Knaaka po dziesięciu kuflach lichego piwa, tak jest ciężki i niesmaczny. A jeśli zdanie to pisane było po trzeźwemu, to odzwierciadla dokładnie brutalną, pozbawioną wszelkiej kultury duszę nacjonalistyczną.

Czy nie znajdzie się żaden uczciwy Niemiec, któryby takiemu p. Knaakowi udzielił odpowiedniej lekcji? Czy Związek prasy niemieckiej, tak czuły na wysoki poziom swych członków, będzie tolerował tego rodzaju bandytyzm dziennikarski?

Trudności w organizacji banku reparacyjnego.

Obrady komisji organizacyjnej Międzynarodowego Banku Reparacyjnego w Baden-Baden budzą w londyńskich kołach politycznych i finansowych duże zastrzeżenia. Tak więc Londyn domaga się przedewszystkiem, aby stanowiska: prezydenta i naczelnego dyrektora były piastowane kolejno przez przedstawicieli poszczególnych państw, reprezentowanych w dyrekcji Banku. Anglja chce w ten sposób wymóc, aby w kierowaniu pracami Banku Reparacyjnego brały również czynny udział dominja brytyjskie. Te żądania Londynu wywołują poważne zastrzeżenia, przedewszystkiem ze względu na to, iż obsadzenie tych stanowisk kolejno przez przedstawicieli poszczególnych państw spowoduje chwiejność polityki banku, ze względu na różnorodne interesy reprezentowanych w dyrekcji krajów z dużą dozą sceptycyzmu obserwują obrady konferencji w Baden-Baden.

O wyborach do senatu francuskiego.

Prasa francuska omawia wyniki wyborów uzupełniających do senatu i stwierdza, że wyniki wyborów nie wprowadzą specjalnych zmian w układzie sił izby wyższej. Siedem nowych miejsc, które zdobyła lewica, nie będą stanowiły o zmianie nastroju. Natomiast poważniejsze znaczenie przypisuje prasa ustąpieniu senatorów, twierdząc, że n. p. z odejściem b. premjera Franciszka Marsal'a, izba traci jednego z najlepszych znawców budżetu francuskiego. Tak samo ustąpienie ministra emerytur nie osłabi specjalnie składu gabinetu. Minister ten należał do grupy Brianda. Poważnie liczono się z wejściem do senatu burmistrza Marsylji, jednakowoż przepadł on w wyborach. Przeciwnie było z wyborem prezesa senatu p. Doumer'em, który uważano za niepewny. Tymczasem otrzymał on ogromną większość głosów. Pomiędzy wchodzącymi obecnie do senatu znajduje się pięciu ministrów. Republikańska unja, stojąca na prawem skrzydle izby, straciła 7 miejsc na rzecz radykałów, radykalnych socjalistów i socjalistów.

Trocki nie skapitulował.

„Neue Freie Presse“ zamieszcza wywiad swojego korespondenta w Konstantynopolu z Trockim, który przyznaje, że podpisał wraz z kilkuset innymi b. członkami partji komunistycznej, oświadczenie z żądaniem przyjęcia ich z powrotem do partji, bowiem kierownictwo partyjne przejęło właściwie główne postulaty lewego skrzydła opozycyjnego. Trocki oświadczenia tego nie uważa za kapitulację. Niema ono nic wspólnego z wystąpieniem Radka i innych, którzy istotnie kapitulują, przed oficjalnem kierownictwem partji.

Trocki nie spodziewa się żadnych praktycznych rezultatów. Chodzi mu jedynie o zadeklarowanie, iż opozycja trwa przy swoim programie i pozostała wierna rewolucji październikowej, która stworzyła Rosję Sowiecką.

SELMA LAGERLÖF.

Rzeczywistość.

Romans żony rybaka. 2

— Sądzę, że na dworze, na piasku. Nie będzie miał zapewne odwagi oddalić się.

— Byłoby lepiej, by wszedł —rzekła Astryda.

— Nie, drogie dziecko; nie byłoby ci przyjemnie widzieć go; i nie zaszkodzi mu nocleg na dworze: dam mu kołdrę.

Istotnie, spędził noc na piasku, a nazajutrz z samego rana wysłała go matka do miasta, wolała bowiem, by go nie widziała Astryda. I zaczęła znów mówić do młodej kobiety; i nie zatrzymywała jej siłą, lecz słowami, nie przebiegłością i zręcznem podejściem, ale dobrocią prawdziwą.

Kiedy nakłoniła wreszcie synową swą, by pozostała przy jej synu i zobaczyła, że młode małżeństwo pogodziło się i wytłomaczyła Astrydzie, że właśnie powołaniem jej jest być żoną Börje Nilssona i wyświadczyć mu tyle dobrego, ile tylko potrafi, kiedy staruszka dokonała tego zadania — rozstała się z tym światem .

W życiu jej, troską o syna nieustannie wypełnionem, widziała Astryda przynajmniej myśl jakąś; lecz żadnej nie spostrzegła w swojem. W parę lat po ich ślubie Börje utonął; jedyne ich dziecko umarło młodo. Nie zdołała zmienić usposobienia swego męża, ani nauczyć go szczerości i powagi. Ale w niej samej życie dokonało zmiany. Astryda coraz bardziej zżywała się z rybakami. Nigdy nikogo ze swej rodziny nie chciała zobaczyć, wstydziła się bowiem, że pod każdym względem podobną jest do kobiet swej wioski. Jaka korzyść wypłynęła z jej egzystencji? Zarabiała na życie naprawianiem sieci rybaków, ale nie wiedziała, po co żyje. Gdyby była przynajmniej dała szczęście jednej istocie lub lepszą ją uczyniła! ...

Nie powiedziała sobie nigdy, że ta, która znajduje, że życie swe zmarnowała, ponieważ nie wyświadczyła nikomu nic dobrego, przez samą tę myśl pokorną zbawiła może swą duszę.

Puszek. 3

Zdaje mi się, iż widzę ich odjeżdżających. Widzę bardzo wyraźnie jego kapelusz o szerokiem podniesionem rondzie, jak je noszono około roku 1840, jego kamizelkę jasną i żabot. Widzę również jego piękną twarz, gładko wygoloną, z małemi faworytami, wysoki sztywny kołnierzyk i godność oraz wdzięk wymuszony wszystkich jego ruchów. Siedzi na prawo w wózku, i ujął przed chwilą za cugle; a obok niego znajduje się mała kobietka. Niechaj ją Bóg błogosławi! Widzę ją jeszcze wyraźniej. Mam przed oczyma wąską, drobną twarzyczkę w obramowaniu kapelusza, którego wstęgi związane są pod brodą, włosy ciemno kasztanowate i duży szal zahaftowany w jedwabne kwiaty. Wózek ich ma ławeczkę o zielonych drążkach; a koń oberżysty, który powiezie ich przez pierwszą milę, jest małem pękatym gniadoszem. Od pierwszej chwili polubiłem ją bez racji i powodu, jest to bowiem najlżejszy i najbardziej nieuchwytny mały Puszek bez żadnego znaczenia. Ale wystarczyło mi zobaczyć jak szły za nią wszystkie spojrzenia: serce moje wzięte zostało w niewolę. Najpierw ojciec jej i matka, stojąc na progu swej piekarni, patrzeli na nią długo. Ojciec ma łzy pod powiekami; matka, ta nie ma czasu płakać. Potrzebuje oczu, by towarzyszyć córce, dopóki córka będzie mogła posyłać jej znaki pożegnalne. Następują potem pogodne i wesołe ukłony wszystkich dzieci wzdłuż małej ulicy i figlarne spojrzenia mieszczaneczek z poza szyb ich okien, i marzące spojrzenia młodych terminatorów i młodych przechodzących robotników. Wszyscy kiwają jej przyjaźnie głową i życzą: „Do zobaczenia!“ Wreszcie rzucają jej niespokojne spojrzenia stare, ubogie kobiety, które wyszły ze swych chat i kłaniają się jej i zdejmują okulary, by módz podziwiać ją lepiej. Nie zauważyłem ani jednego nieżyczliwego spojrzenia, ani jednego wzdłuż całej ulicy.

Już jej nie widać; ojciec obciera czemprędzej rękawem łzy z oczu i mówi:

— Nie bądź smutna, matko. Da sobie ona radę. Nasz Puszek umie sobie radzić, choć taki drobny!

— Jak ty, ojcze, zabawnie wyrażasz się. — protestuje matka z przesadą. — Dlaczegożby nasza Anna-Marja nie miała wiedzieć, jak postąpić należy? Sądzę, że mało kto dorównać jej może!

— Zapewne, matka! Zapewne, jednakże ... nie chciałbym znaleźć się na jej miejscu i jechać tam, gdzie ona jedzie. Dalibóg, nie!

— Któżby ciebie prosił, abyś jechał gdziekolwiekbądź, ciebie, starego i szpetnego piekarza, — rzekła matka, czując, iż należy rozproszyć żartem niepokój małżonka.

I ojciec zaczął śmiać się, ma bowiem śmiech równie łatwy, jak łzy. Poczem oboje starzy powrócili do sklepu.

Tymczasem Puszek, mały jedwabisty kwiatek, toczy się drogą. Jest trochę nieśmiała i trochę lękliwa przy swoim pięknym narzeczonym; ale w głębi duszy ona wszystkich lęka się trochę i właśnie dlatego wszyscy dobrzy są dla niej i usiłują przekonać ją, że nie ma czego obawiać się.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 26 października

Wigilija św. Szymona i Judy

Św. Ewarysta, papieża i męczennika † 112 r.

Św. Rogacjana i św. Felicyssyma ,męczennik. † 260 r.

SŁOW.: LUTOSŁAW.

Wszyscy Aniołowie stali około stolicy... i padli przed stolicą na oblicze swe i pokłon uczynili Bogu.
Objaw. VII. 11).

Zdanie: Cnota bez pobłażliwości jest jak diament, oprawiony w ciernie; jaśnieje, ale rani i nie pociąga.
Eliza Orzeszkowa.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 6.23, zachodzi o godz. 16.33. — Księżyc wschodzi o godz. 23.45, zachodzi o godz. 14.41.

Długość dnia: 10 godzin 10 min. — Zmiany powietrza: wietrzno, dżdżysto. — Jutro: grad i burza.

W rocznicę śmierci śp. Adama Napieralskiego.

We czwartek o godz. 9 rano odbyło się w pierwszą rocznicę zgonu staraniem Wydawnictwa „Katolika“ nabożeństwo żałobne za spokój duszy nieodżałowanej pamięci Adama Napieralskiego.

Mszę św. odprawił ks. kanonik Szramek. W kościele zebrało się liczne grono starej wiary, przybyłej nawet z odległych zakątków, by oddać hołd pamięci niezmordowanego budziciela ducha polskiego, krzewiciela mowy ojczystej i kultury polskiej wśród ludu śląskiego. Przybyły też delegacje ze Śląska Opolskiego, oraz grono najbliższych towarzyszy pracy Zmarłego. Wraz z modłami kapłana łączyły się modły zgromadzonych o szczęście wieczne da Tego, któremu lud śląski w wielkiej mierze zawdzięcza, że jest dzisiaj polskim.

Do naszych Czytelników!

Przypominamy naszym Czytelnikom, że już najwyższy czas **odnowić przedpłatę na miesiąc listopad.**

Równocześnie zwracamy się do naszych Czytelników z gorącą prośbą, **by zjednywali nam stale i wytrwale nowych abonentów i zwolenników.** Im większa bowiem liczba czytelników, tem większa nasza siła, tem większe znaczenie ludu śląskiego. Okres jesienny i zimowy najwięcej nadaje się do zjednywania nowych abonentów.

Nie niszczcie przeczytanych gazet — lecz podajcie je sąsiadowi do przeczytania.

Przy każdej uroczystości, zebraniu, zgromadzeniu **pamiętajcie o jednaniu nam nowych czytelników.**

Przedewszystkiem zaś pamiętajcie sami punktualnie wpłacić przedpłatę w urzędzie pocztowym lub też u najbliższego roznosiciela gazet.

Wydawnictwo „Katolika“ przygotowuje wspaniały podarek gwiazdkowy dla wszystkich dotychczasowych abonentów. Podarek ten otrzymują wyjątkowo także wszyscy, którzy zaabonują naszą gazetę od 1-go listopada.

Do pracy! Do agitacji za gazetą naszą, dla dobra ludu i naszych pokoleń.

Redakcja i Wydawnictwo „Katolika“.

— **Błogosławieństwo Prymasa Polski dla komitetu budowy pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu.** Komitet budowy pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu wręczył d 1 bm. J. Em. X Kardynałowi Prymasowi odbitkę kazania O. Kwiatkowskiego T. J. wygłoszonego na X. Zjeździe Katolickim, oraz zreferował obecny stan sprawy pomnika. J. Eminencja przyjął referat do wiadomości i udzielił komitetowi budowy, oraz ofiarodawcom na fundusz budowlany Swego błogosławieństwa, zachęcając do dalszej wytrwałej pracy, jak i ofiarności na wzniosły cel.

— **Kalendarz podatkowy na bieżący kwartał.** W miesiącach październiku, listopadzie i grudniu zapada płatność następujących podatków:

do 15 października 3 zaliczka kwartalna na podatek obrotowy na r. 1929;

1 listopada, ewentualnie w 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego, podatek dochodowy, wymierzony na podstawie zeznań za rok 1929 (wzgl. różnica między wymierzonym definitywnie a zapłaconym w terminie do 1 maja b. r.);

do 10 grudnia rata podatku majątkowego na rok 1929, zarządzona rozp. min. skarbu z dnia 16 lipca 1929 r., L. DV. 3991/12, przyczem się zauważa, że w niniejszym wypadku 14-dniowy termin ulgowy nie ma zastosowania;

od 15 października do 15 listopada druga rata podatku gruntowego za rok 1929·

w ciągu listopada podatek od nieruchomości za trzeci kwartał oraz lokali i placów za czwarty kwartał b. r.;

zaliczki miesięczne na podatek od obrotu do 15 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni przez przedsiębiorstwa I. i II. kategorji handlowej i I. do V. kategorji przemysłowej, prowadząc prawidłową rachunkowość;

podatek dochodowy wedle 2 działu (od uposażeń) do dni 7-miu od daty każdorazowej wpłaty;

wszelkie zaległe oraz odroczone względnie rozłożone na raty podatki, o ile terminy odroczeń względnie rat upłynęły.

Województwo śląskie.

* **4 listopada wolny od nauki.** Minister W. R. i O. P. zarządził, ażeby dzień 4 listopada wolny był od nauki we wszystkich kategorjach szkół.

* **Inwalidzi wojenni nie byli na audjencji u przedstawicieli Ligi Narodów.** Jeden z dzienników wychodzących w Katowicach podał wiadomość, według której przedstawiciele Ligi Narodów przyjęli w drodze na posłuchaniu przedstawiciela ofiar wojennych górnośląskiej części województwa śląskiego w osobie p. K.

Wiadomość ta według informacji naszych, zasięgniętych w samym Związku inwalidów woj. Rzeczyp. Polskiej, jest nieścisła. Zarząd tegóż Związku nie wysyłał żadnej delegacji do przedstawicieli Ligi Narodów, którzy bynajmniej nie są powołani do załatwiania spraw inwalidów polskich.

Z Katowickiego.

Katowice. (Wykończenie budowy gmachu bankowego.) Wspaniały gmach Banku Gosp. Krajowego przy ulicy Mickiewicza został już wykończony i przedstawia się w swej całej potężnej architektonicznej okazałości. Jest on prawdziwą ozdobą miasta, które, oby wzbogaciło się wkrótce dalszemi tego rodzaju budowlami.

Bogucice pod Katowicami. (Zebranie przedwyborcze). Dnia 22-go b. m. odbyło się w Bogucicach w sali p. Przybyły z inicjatywy miejscowego Komitetu Wyborczego Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego zebranie przedstawicieli polskich organizacyj i miejscowego obywatelstwa, przy udziale przeszło 50 osób. Zebraniu przewodniczył prezes Komitetu p. Rzepka, sekretarzował p. Pelka. Referat o wyborach komunalnych wygłosił p. red. Kapuściński, którego wywody spotkały się z pełnem zrozumieniem i uznaniem zebranych. W dyskusji, zabierai głos pp.: Feliks, Wrona i Stokfisz, którzy gorąco wzywali zebranych do poparcia listy bloku gospodarczego. W dyskusji podkreślono konieczność położenia przy wyborach nacisku na interesy poszczególnych dzielnic m. Katowic i uwzględnienia przedstawicieli tych dzielnic w przyszłej radzie miejskiej. Po dyskusji jednomyślnie uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w Bogucicach przedstawiciele organizacyj polskich i obywatelstwo zwołani przez miejscowy Komitet Wyborczy N. Ch. B. G. solidarnie wypowiadają się za koniecznością przeprowadzenia wyborów komunalnych w Katowicach jedynie na gruncie narodowym i gospodarczym. Zebrani stwierdzają, że lud śląski ma dość walk i kłótni partyjnych i potępia tych, którzy dla celów partyjnych czy osobistych odrzucili wyciągniętą rękę do zgody i uniemożliwili stworzenie jednej polskiej listy gospodarczej. Zebrani z zadowoleniem stwierdzają, że N. Ch. B. G. stanął na gruncie uwzględnienia przedewszystkiem interesów gospodarczych poszczególnych dzielnic miasta Katowic.“

Po uchwaleniu rezolucji, przewodniczący zamknął zebranie hasłem: „Cześć Ojczyźnie.“

Mysłowice. (Śmiały rabunek). W poniedziałek wieczorem nieznany młody mężczyzna przybył do składu piekarza Kozaka przy ul. Pszczyńskiej pod pozorem kupienia dwu bułek w chwili, gdy żona piekarza zamykała skład od strony podwórza. Mężczyzna rzucił się na kobietę i wydarł jej skrzynkę od cygar, w której był cały zbiór dzienny, przeszło 500 złotych. Na krzyki napadniętej przybiegła służąca, którą bandyta uderzeniem jakimś przedmiotem powalił na ziemię. Korzystając z ciemności, bandyta zbiegł w kierunku bóżnicy. Pościg za nim był bezskuteczny. Policja znalazła tylko na drodze do bóżnicy kilka monet, które zgubił bandyta, uciekając w pośpiechu.

Brynów pod Katowicami. (Nagroda). W nocy na 17 b. m. jacyś osobnicy włamali się do ogródków przy parku Kościuszki i skradli 20 krzewów agrestu wysokopiennego. Właściciel ogródków, Związek amatorów ogrodników działkowych kop. Wujek, wyznaczył 50 złotych nagrody na wykrycie sprawców.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Z rady gminnej). Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej pod przewodnictwem naczelnika gminy p. Kosmy nasamprzód odrzucono jednogłośnie statut, dotyczący komunalnego urzędu pośrednictwa pracy w Roździeniu, w którym nie uwzględniono poprawek naszej gminy, jakoteż gmin Szopienic i Janowa. Uchwalono rozbudować wodociąg na ulicy Szpitalnej aż do gruntu p. Mańki. Interesowani płacą połowę kosztów. Następnie przyjęto na etat gminny koszta kanalizacji; interesowani zaś zapłacić mają przypadające na nich koszta w ciągu roku. Wreszcie uchwalono dodatkowo kredyty budżetowe w kwocie 6000 zł.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Koło krajoznawcze młodzieży szkolnej). Z inicjatywy p. nauczyciela Gwoździńskiego założono na początku maja b. r. przy szkole handlowej w Świętochłowicach towarzystwo krajoznawcze pod nazwą „Koło krajoznawcze młodzieży szkolnej im. Wincentego Pola uczniów szkoły handlowej.“ Celem koła jest: 1) szerzenie krajoznawstwa wśród młodzieży, 2) opiekowanie się wszelkimi zabytkami historycznymi i przyrody, oraz dziełami sztuki ludowej. Wobec tak wzniosłego celu koło w stosunkowo krótkim czasie zyskało wielką popularność, tak wśród młodzieży szkolnej, jak i pozaszkolnej. Aby dać młodzieży możność wstąpienia do koła, zarząd przystąpił do zmiany statutu, który już w najbliższych dniach będzie ukończony. Skład zarządu koła, wybranego na zebraniu konstytucyjnem, jest następujący: p. Gwoździński, opiekun; p. Podstawski, prezes; p. Marjańczyk, sekretarz i p. Wolny skarbnik.

Ruda w Świętochłowickiem. (Źle odpłacona gościnność). Niezamężna Marja M. z Rudy odwiedziła pewnego dnia żonę robotnika G. w Zabrzu. Skoro się posiliła oddaliła się, zabierając ze sobą portfel gospodyni z 19 markami. Ponieważ przyznała się otwarcie do kradzieży, skazana została tylko na dwa tygodnie więzienia.

Nowa Wieś w Świętochłowickiem. (Samobójstwo z rozpaczy.) We czwartek po południu rzuciła się pod pociąg 18-letnia uczenica III kursu seminarjum nauczycielskiego, Marja Kamińska, pochodząca z Rozdzienia. Koła pociągu przepołowiły ciało, powodując śmierć na miejscu. Powodem rozpaczliwego kroku było posądzenie jej o rzekome popełnienie kradzieży.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Tajemnicza śmierć). W nocy na 20 października zmarła zamężna Elżbieta Urbańska, zamieszkała przy ul. Mickiewicza nr. 4. Sąd grodzki w Tarn. Górach zarządził krajanie zwłok, gdyż istnieje przypuszczenie, że Urbańska została przez swego męża otruta.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Srebrne gody małżeńskie). W niedzielę 27 b. m. obchodzą małżonkowie Karol i Klara Ciskowie 25-letni jubileusz małżeński. Z okazji tej agencja „Katolika“ w Piekarach Wielkich składa zacnym Jubilatom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze życie. Jubilat jest czytelnikiem „Katolika“ przeszło 30 lat. Należy do nielicznego już grona wychowanków śp. Wawrzyńca Hajdy, którego cnoty i zalety były Mu zawsze drogowskazem we wszystkich pracach narodowych, w których bierze czynny udział od najmłodszych lat. Redakcja „Katolika“, którego Jubilat jest serdecznym przyjacielem, przyłącza się do życzeń. Życzymy Jubilatowi, by w zdrowiu i dostatku doczekał się złotego wesela oraz, by praca narodowa osładzała Mu dalsze lata życia.

Brzozowice w Świętochłowickiem. (Znieważenie policjanta). U niejakiego Piotra Wolskiego znaleziono przyrządy do chwytania ptaków, które chciał mu odebrać policjant. W. atoli chciał przeszkodzić temu, rzucił się na policjanta i znieważył go czynnie. W obronie własnej użył policjant broni siecznej, którą zranił Wolskiego w głowę.

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Kradzież na kopalni). W nocy na 21 b. m. skradli dotychczas nieznani sprawcy z kopalni „Andaluzja“ 300 kg prętów żelaznych, które były własnością firmy Majer z Katowic.

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. (Poświęcenie dzwonów). Także nasza parafja była zmuszona oddać dwa dzwony na cele wojenne. Prusacy pozostawili nam tylko dzwon najmniejszy. Smutno nam z nim było, więc postanowiliśmy kupić nowe dzwony. Za szczególnem staraniem p. naczelnika gminy i rady gminnej oraz pomocy starostwa zakupiliśmy dwa nowe dzwony kosztem 15 tysięcy złotych, z których jeden waży 25, drugi 18 centnarów. Dzwony nadeszły w tych dniach i zostały poświęcone w ubiegły czwartek przez miejscowego proboszcza, Przew. ks. Drozdka. Większy dzwon otrzymał imię „Marja“, mniejszy imię „Pius.“ Mają więc dąbrowczanie nowe dzwony, które już w przyszłą niedzielę wołać będą wiernych na nabożeństwo. Nadto

świątynia została ślicznie odmalowana, i przedstawia się teraz wspaniale. Tak przy malowaniu kościoła jak przy zakupnie nowych dzwonów parafjanie ponownie zadokumentowali swoją ofiarność na cele kościelne.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Zebranie rolników). Związek rolników śląskich powiatu pszczyńskiego urządza zebranie w Pszczynie w niedzielę, dnia 27 października. Na zebraniu tem omawiane będą sprawy dotyczące ogrodnictwa i warzywnictwa.

Łąka w Pszczyńskiem. (Znalezienie zwłok). W związku z wiadomością ,zamieszczoną pod tym nagłówkiem w nr. 246 gazety naszej dowiadujemy się, że dziecko urodziło się na strychu domu Barteczki, gdzie okrutna matka, 20-letnia niezamężna Apolonja Król, pozostawiła je bez wszelkiej opieki przez trzy dni, wskutek czego umarło. Następnie pogrzebała zwłoki niemowlęcia w ogrodzie. Królownę odstawiono do więzienia w Pszczynie.

Woszczyce w Pszczyńskiem. (Z urzędu stanu cywilnego). Wojewoda śląski zamianował naczelnika gminy Jana Ćmiela w Królewce urzędnikiem stanu cywilnego, a sekretarza gminy Teodora Leśniaka w Woszczycach jego zastępcą no okręg Woszczyce.

Z Rybnickiego.

Wodzisław w Rybnickiem. (Zjazd śpiewaczy). W niedzielę, dnia 20 b. m. odbył się ósmy z rzędu zjazd kół śpiewackich okręgu wodzisławskiego. Uroczystość rozpoczęła się po południu. Koła śpiewackie zgromadziły się na sali p. Jochemki, skąd wyruszyły na Rynek, gdzie odśpiewano wspólnie pieśń „Bracia Ślązacy.“ Następnie powrócono na salę. Nastąpiło otwarcie zjazdu przez prezesa okręgowego p. Michalskiego z Wodzisławia, poczem rozpoczęły się popisy poszczególnych kół. Po popisach przemówił członek wydziału, który ubolewał nad ospałością w okręgu. W roku ubiegłym do popisów stanęło 17 kół, w bieżącym roku tylko 7. Mówca zachęcał do ruchliwszej pracy w kołach, już ze względu na zjazd wojewódzki, który odbędzie się w roku przyszłym w Katowicach. Odczytano wyniki popisów, w których zdobyły: „Wiosna“ — Wodzisław 15¾, Głożyny 15¾, „Cecylja“ — Mszana 13¼, „Jutrzenka“ — Obszary 13, „Jutrzenka“ — Jedłownik 1, „Paderewski“ — Pszów 8½ i „Jutrzenka“ (chór męski) — Krzyżkowice 6 punktów. — Ubolewać należy nad ospałością towarzystw kulturalno-oświatowych, w pierwszym rzędzie jednak naszych towarzystw śpiewaczych. Przecież śpiew polski, szczególnie u nas na Śląsku, ma wielkie znaczenie, gdyż budzi ducha narodowego w szerokich kołach naszego społeczeństwa. Ospałość ma jednak swoje powody. Nasamprzód stosunki obecne są bardzo niekorzystne dla rozwoju ruchu śpiewaczego. Wszystkie koła niemal cierpią z powodu braku dochodów, gdyż członkinie i członkowie w większej części nie są w stanie zapłacić składek miesięcznych. Wobec braku dochodów nie można także urządzać przedstawień amatorskich, tak bardzo u nas potrzebnych. Okręg i wydział żadnej pomocy udzielić nie mogą, gdyż w ich kasach także są pustki. Tutaj tylko władze mogą przyjść z pomocą taką, któraby umożliwiła ożywienie wszystkich kół. To też mamy nadzieję, że nasze władze wojewódzkie wezmą sprawę pod rozwagę i poprą usiłowania wydziału, okręgów i kół śpiewaczych. Śpiewacy.

Jastrzębie w Rybnickiem. (Zmarł w Rzymie). Sześćdziesiątletni mistrz krawiecki Cnota, który wyjechał do Rzymu razem z miejscowym ks. proboszczem, zmarł tamże po krótkiej chorobie. Pogrzeb ma się odbyć w Rzymie.

Zwonowice w Rybnickiem. (Budowa szosy). Nareszcie w zeszłym tygodniu rozpoczęto budowę szosy z dworca Suminy do Zwonowic. Nasza wioska tak pięknie położona, z powodu braku dobrej drogi komunikacyjnej, była zupełnie odcięta od świata. Cieszyćby się należało, żeby szosa także w kierunku Rybnika została jak najrychlej rozbudowana, gdyż jadąc do miasta, brną wozy aż pod osie w piasku i nie można wiele na furmankę nabrać.

Golejów w Rybnickiem. (Odpust). W przyszłą niedziel obchodzi tutejsza parafja doroczny odpust Chrystusa Króla. Uprasza się sąsiednie parafje, żeby przybyły licznie z procesjami na ten odpust.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Ziemniaki dla biednych). Biuro opieki społecznej przy magistracie zawiadamia, że i w roku bieżącym zaopatrzy biednych miasta w kartofle na zimę. Zgłoszenia przyjmuje się w ratuszu pokój 14. Uwzględnione będą osoby bez własnego gospodarstwa domowego z zarobkiem miesięcznym poniżej 100 złotych, rodziny do 2 osób z zarobkiem miesięcznym poniżej 130 złotych, rodziny do 5 osób z zarobkiem miesięcznym poniżej 170 złotych i rodziny ponad 6 osób z zarobkiem miesięcznym poniżej 250 złotych.

Suchagóra w Tarnogórskiem. (Z urzędu stanu cywilnego). Wojewoda śląski zamianował Stanisława Jaworka urzędnikiem stanu cywilnego na okręg Suchagóra, a Henryka Halamę jego zastępcą.

Nakło w Tarnogórskiem. (Dur brzuszny). W gminie naszej naszej stwierdzono wypadek duru brzusznego (tyfusu). Wobec tego władze bezpieczeństwa wydały daleko idące zarządzenia, mające na celu zwalczanie choroby i przeszkodzenie rozszerzeniu się tejże.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Przewaloryzowanie oszczędności). Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Lublińcu uchwalono przewaloryzować wszystkie wkłady przedwojenne w Miejskiej Kasie Oszczędności na 11 procent. Następnie ustalono dodatek komunalny od patentów na wyrób i sprzedaż trunków alkoholowych na rok 1930 w wysokości 100 procent. W końcu powiadomiono radę, że pożyczka w wysokości 400 tysięcy złotych uzyskana z Zakładu ubezpieczeń społecznych nie będzie zużyta ani na budowę domu kuracyjnego w lesie miejskim ani też na budowę nowych domów mieszkalnych. Kwota ta zużyta będzie na przeprowadzenie robót kanalizacyjnych.

Z Cieszyńskiego.

Chybie w Cieszyńskiem. (Poświęcenie dzwonów). W Chybiu odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia dzwonów dla budującego się kościoła, który już niedługo zostanie oddany do użytku wiernych. Na uroczystość przybyły liczne procesje z sąsiednich parafij. Po poświęceniu odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z Te Deum i błogosławieństwem.

Bielsko. (Kradzież w fabryce sukna). W nocy na 21 października włamali się nieznani sprawcy do fabryki sukna Ernesta Stosiusza w Kamienicy, skąd skradli 48 m kamgarnu wartości 1.278 złotych. Przytrzymano trzy osoby podejrzane o dokonanie kradzieży, z których jeden, niejaki Augustyn F. pochodzi z Świętochłowic.

Giełda.

Katowickie ceny ziemiopłodów

z dnia 24 października 1929 r.

Płacono za 100 kilogramów w walucie złotowej: Pszenica 41—42. Żyto 27—28. Owies 24.50 do 25.50. Jęczmień 32—33. Jęczmień wyborny 35 do 36. Makuchniany 49—50. Makuch słonecznikowy 43—44. Osucie pszeniczne 18.50—19.50. Osucie rżane 18—19. Słoma rżana prasowana 7.50 do 8.00. Siano koniczynowe 14—15. Siano łąkowe 11—12. Tendencja słaba.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 23 października 1929 r.

Żyto 23.50. Pszenica 35—37. Jęczmień przemiałowy 25—26. Jęczmień browarowy 26,50 do 29,50. Owies jednolity 21,50—23,50. Mąka żytnia 24,50. Mąka pszenna 54,50—58,50. Otręby żytnie 1.50—16.50. Otręby pszenne 17,50—18,0. Groch Folgera 42—47. Groch Victoria 50—57. Groch polny 38—42. Rzepak 70—74. Słoma luźna 3—3,50. Słoma prasowana 4—4.30. Siano luźne 8—9. Siano prasowane 10—11. Reszta bez zmiany. Usposobienie słabe.

Kursy walut giełdy warszawskiej

z dnia 24 października 1929 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 zł, za funt szterlingów angielskich 43,39 zł, za 100 franków francuskich 35.03 zł., za 100 szylingów austrjackich 124.99 zł., za 100 koron czeskich 26.35 zł, za 100 lirów włoskich 46.60 zł, za 100 franków szwajcarskich 358,51 zł.

Z całej Polski.

Tarnopol w Małopolsce. (Podkop do sądu okręgowego). Do magazynu dowodów rzeczowych, przy sądzie okręgowym w Czortkowie (woj. tarnopolskie), za pomocą wybicia otworów w murze, dostali się złodzieje i skradli dowody rzeczowe.

Lwów. (Mord w więzieniu). W więzieniu karnem w Drohobyczu popełniona została potworna zbrodnia. Odsiadujący karę 13-letniego więzienia za morderstwo Michał Proć zamordował przy pomocy siekiery współwięźnia Adama Oręgę. Ten ostatni odsiadywał również karę za zabójstwo. Powodem była nienawiść.

Łódź. (Pomnik ks. Skorupki. Komitet budowy pomnika ks. Skorupki w Łodzi uchwalił postawić pomnik ten na placu przed Katedrą. Na cokole pomnika stanie wykonana w bronzie kopja wspaniałej rzeźby Thorwaldsena, przedstawiającą Chrystusa z krzyżem, jako symbolem tej idei chrześcijaństwa, dla obrony, której padł heroiczny kapłan na polu radzymińskiem.

Leśna pow. Janów podlaski. (Nowy przeor). Przeorem klasztoru Paulinów w Leśnej mianowany został O. Augustyn Jędrzejczyk, kustosz bazyliki jasnogórskiej. Klasztor Paulinów w Leśnej skasowany został przez Rosjan w 1865, a kościół ze słynącym cudami obrazem zamieniono na cerkiew. W tym okresie była Leśna słynnem ogniskiem rusyfikacji i prawosławia. W r. 1919 wrócili Ojcowie Paulini do dawnej swojej siedziby.

Zawiercie. (Katastrofalny stan finansowy miasta). Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Zawierciu prezydent miasta Wolff odczytał komunikat, w którym przedstawił radzie stan finansowy miasta, jako katastrofalny. Jak wynika z komunikatu, wpływ z dodatków komunalnych do podatków państwowych, stanowiący poważne źródło dochodów finansowych miasta, został w całości zasekwestrowany przez izbę skarbową.

Bydgoszcz. (Świętokradztwo). Nieznani sprawcy dostali się za pomocą podrobionego klucza do kościoła św. Trójcy i obrabowali z wotów ołtarz Matki Boskiej, oraz św. Teresy. Świętokradcy zabrali gruby złoty łańcuch, dwa duże srebrne łańcuchy. 5 sznurów prawdziwych korali czerwonych, 8 krzyżyków złotych i wiele innych rzeczy.

Wągrowiec w Wielkopolsce. (Przebita przez krowę). W Podlesiu Kościelnem niejaka Dorota Eckecowa podczas dojenia została ugodzona przez krowę rogiem w brzuch tak ciężko, że wkrótce zmarła.

Mława na Kujawach. (Wieś pastwą płomieni). W pow. mławskim w miejscowości Lubowidz, wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło 39 zagród gospodarskich w tem 31 domów mieszkalnych, 39 stodół, 42 obory, tegoroczne zbiory, znaczna ilość kur i gęsi (Lubowidz słynne z tuczenia gęsi). 52 rodziny (320 osób) bez dachu. Przyczyny pożaru nie ustalono. Straty wynoszą około 1 milj. złotych.

Dlaczego trzeba wcześnie zamawiać nawozy?

„Co się odwlecze — to nie uciecze“ mawiają niektórzy, nie lubiący się spieszyć. Tego przysłowia nie można zastosować do rolnictwa. Bo w gospodarstwie każda praca, czy to siew, czy zbiór, czy podorywka, musi być zrobiona w swojej porze, gdyż każde opóźnienie straty nam przynosi.

W tej chwili mam na myśli sprawę zamawiania nawozów sztucznych pod zasiewy wiosenne. Jak się to u nas na wsi zazwyczaj dzieje? W jesieni naturalnie nikomu nawozy nie w głowie. A tu czas mija, Boże Narodzenie, — i wnet wiosna nadejdzie.

Wtedy dopiero robi się gwałt wielki, wszyscy nawozy zamawiają, a każdy chciałby otrzymać je jak najprędzej, bo nuż da Bóg wiosnę wczesną i w marcu będzie można wyjść w pole?

I teraz zaczyna się czekanie na nawozy, niepokój, czemu to one jeszcze nie nadeszły i wreszcie pretensja do całego świata. Takie to są skutki odkładania na ostatnią chwilę!

Każdy myślący „po gospodarsku“ musi mi przyznać słuszność, że nie mogą wszyscy na czas nawozów otrzymać, jeśli wszyscy je zapóźno zamawiają. Dotyczy to w szczególności tych, którzy biorą nawozy na na kredyt, przyczem potrzeba załatwić wiele formalności. Tak samo i fabryka może wysyłać dziennie tylko pewną określoną ilość wagonów, a więcej nie.

Widzimy więc, że często bardzo tak się dzieje, że właściwie to my sami winni jesteśmy, żeśmy w porę nawozów nie dostali. **Komu więc zależy na tem, by nawozy na czas otrzymać, ten powinien je zawczasu zamówić.**

A prócz tego **im wcześniej je zamawiamy, tem taniej za nie płacimy.** W szczególności dotyczy to nawozów azotowych, produkowanych przez Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie na G. Śląsku.

Przytaczamy tu niektóre ceny, aby się czytelnicy sami przekonali, ile zyskują, jeśli się pospieszą z zamówieniami.

Azotniak w ładunkach całowagonowych (bez kosztów przewozu) kosztuje za 1 kg. czystego azotu (w 100 kg. azotniaku znajduje się około 22 kg. czystego azotu).

		przy zapłacie gotówką	przy zakupnie na kredyt
w październiku	1929 r.	zł. 1,64	zł. 1,83
w listopadzie	„	„ 1,68	„ 1,86
w grudniu	„	„ 1,72	„ 1,89
w styczniu	1930 r.	„ 1,76	„ 1,92
w lutym	„	„ 1,80	„ 1,94
w marcu	„	„ 1,80	„ 1,93
w kwietniu	„	„ 1,80	„ 1,91
w maju	„	„ 1,80	„ 1,89

Saletra Chorzowska „Nitrofos“ łącznie z opakowaniem (bez kosztów przewozu) kosztuje za tonę (tj. 20 centnarów pojed.)

		przy zapłacie gotówką	przy zakupnie na kredyt
w październiku	1929 r.	zł. 370,—	zł. 408,50
w listopadzie	„	„ 377,—	„ 413,—
w grudniu	„	„ 384,—	„ 417,50
w styczniu	1930 r.	„ 391,—	„ 422,—
w lutym	„	„ 397,—	„ 425,—
w marcu	„	„ 402,—	„ 427,—

Zarówno więc ze względu na kieszeń, jak i na terminową dostawę, powinniśmy dążyć **do jak najwcześniejszego zamawiania nawozów** w szczególności zaś azotniaku i saletry „Nitrofos“

Karol Brona.

Przesilenie we Francji.

Paryż. Prezydent Doumergue prowadzi w dalszym ciągu rozmowy z wybitnymi politykami. Zakończenie przesilenia jest w dalszym ciągu zupełnie nieokreślone. Wieczorem prezydent zakończył narady z przywódcami stronnictw.

Paryż. „Le Temps" pisze, że w Izbie deputowanych istnieje większość narodowa. Większość ta pragnie służyć sprawie pokoju z Niemcami, nie chce jednak służyć pokojowi z uszczerbkiem dla Francji.

Paryż. W ciągu popołudnia prezydent Doumergue zakończył narady z przywódcami stronnictw.

Reims. Kongres partji radykałów socjalnych wybrał jednomyślnie przewodniczącym partji Daladier'a, który w swem przemówieniu wezwał kongres do określenia minimalnego programu partji, przyczem dodał iż stronnictwa lewicowe winny zjednoczyć się w celu utworzenia nowego rządu. (PAT.)

Nowe bankructwo w Niemczech.

Berlin. (Tel. wł.) Bank w Kilonji zawiesił wypłaty z powodu kradzieży, jakich dopuszczali się członkowie zarządu od dłuższego czasu. Dokładne straty nie zostały jeszcze stwierdzone.

Książe Bülow umierający.

Rzym. (Tel. wł.) Książe Bülow doznał nowego ataku apoplektycznego. Wewnętrzne organy zostały sparaliżowane. Lekarze oczekują lada chwila zgonu.

Stan zdrowia Clemenceau'a groźny.

Paryż. Jak podaje Agencja Havasa, Clemenceau miał noc dość niespokojną. Stan dokuczliwy trwał do godziny 2. Clemenceau wstał z łóżka o godz. 7 rano, poczem zasnął powtórnie w fotelu. Lekarze oświadczają, że stan chorego nie jest zły, należy jednak zachować pewną ostrożność w stawianiu prognostyków z powodu podeszłego wieku Clemenceau'a. (PAT.)

Przed sesją parlamentu angielskiego.

Londyn. Wobec zbliżającej się sesji parlamentu, która rozpocznie się we wtorek 29 października, wszystkie 3 stronnictwa angielskie wykazują ruchliwą działalność polityczną. Członkowie gabinetu Snowden i Henderson wygłosili dłuższe przemówienia polityczne, w których wskazywali na starania rządu w kierunku wypełnienia jego zadań.

Henderson, poświęcając znaczniejszy ustęp swego przemówienia przesileniu we Francji, dał wyraz nadziei, że polityka Hagi i Genewy będzie przez Francję nadal uprawiana.

Snowden w swem przemówieniu mówił głównie o sytuacji wewnętrznej i wyraził przekonanie, że rząd obecny pozostanie przy władzy 4 lata, w ciągu których dokona tego, że wyborcy przy następnych wyborach napewno wybiorą ten sam rząd, tylko wówczas olbrzymią większością. Gdyby konserwatyści usiłowali obalić rząd obecny, to przyniosłoby to mu tylko korzyść.

Odbyło się również posiedzenie członków b. rządu konserwatywnego pod przewodnictwem Baldwina, na którem rozważano stosunek do rządu w parlamencie. (PAT.)

Życzenia Hendersona.

Londyn. Wobec udzielenia przez króla Jerzego agrement dla ministra Skirmunta, jako pierwszego ambasadora polskiego przy dworze, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, Artur Henderson, nadesłał ministrowi Skirmuntowi pismo osobiste, w którem wyrażając swe zadowolenie z powodu podniesienia poselstwa do godności ambasady, winszuje mu nowej godności i podkreśla, że wymiana ambasad przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia obecnych dobrych stosunków brytyjsko-polskich.

Ambasador Skirmunt, dziękując w serdecznych wyrazach ministrowi Hendersonowi za jego życzenia, podkreślił w odpowiedzi zadowolenie, z jakiem rząd Rzplitej i cała opinja polska przyjęły tę wymianę, w której widzi możliwość dalszej owocnej pracy nad coraz to większem zbliżeniem obu narodów.

Spisek komunistów.

Paryż. 10-ciu komunistów postawionych zostało w stan oskarżenia o udział w spisku przeciw zewnętrznemu i wewnętrznemu bezpieczeństwu państwa. (PAT.)

Grecja skarży Turcję.

Ateny. Rząd grecki postanowił odwołać się do Ligi Narodów z powodu trudności, czynionych przez władze tureckie przy przejeździe statków greckich przez Dardanele i Bosfor, oraz z powodu dalszych konfiskat mienia greckiego. (PAT.)

Mandżurja chce zachować neutralność.

Moskwa. Według pochodzących ze źródeł japońskich informacyj, na konferencji politycznych i wojskowych działaczy mandżurskich, odbywającej się obecnie w Mukdenie, postanowiono jakoby zachować neutralność w toczącej się wojnie domowej i rozpocząć bezpośrednie rokowania z sowietami dla zlikwidowania istniejącego konfliktu. (PAT.)

Wybuch w laboratorjum filmowem.

New York. (Tel. wł.) W laboratorjum do wywoływania filmów nastąpił straszny wybuch. Spłonęło kilka miljonów metrów naświetlonych filmów. Jedna osoba została zabita, kilkanaście rannych.

Straty są olbrzymie i dochodzą do 50 miljonów dolarów, gdyż wśród zniszczonych filmów znajduje się świeżo naświetlony film z Douglasem Fairbanksem.

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 24 paźdz. 1929 r.

Masło wiejskie za 1 funt	2.80—3.00
Masło mleczarskie za jeden funt	3.50—3.60
Jaja sztuka	0.22—0.25
Mięso.	
Wieprzowina za 1 funt	1.60—1.80
Wieprzowina bez dokładki (kotlety)	2.20—2.40
Wołowina za 1 funt	1.40—1.80
Cielecina za 1 funt	1.60—2.00
Cielecina bez kości	2.60—2.80
Skopowina	1.80—2.00
Okrasa świeża	1.80—1.90
Okrasa wędzona	2.00—2.20
Łój	1.30—1.40
Jarzyny.	
Kapusta biała (główka)	0.40—0.60
Kapusta modra za 1 funt	0.50—0.80
Marchew 1 funt	0.10—0.20
Kalarepa (wiązka)	0.30—0.50
Cebula za 1 funt	0.15—0.20
Pomidory za 1 funt	0.50—0.60
Kalafiory sztuka	0.35—0.60
Fasola biała za 1 funt	1.50
Fasola zielona za 1 funt	1.30—1.50
Szpinak	0.40—0.50
Kartofle za centn. (50 kg.)	4.00
Kartofle 16 funtów	1.00
Owoce.	
Gruszki doborowe za 1 f.	1.20—1.50
Gruszki II gatunek za 1 f.	0.60—0.90
Jabłka doborowe za 1 f.	1.00—1.20
Jabłka do gotowania za 1 funt	0.35—0.70
Winogrona za 1 funt	2.20—2.80
Śliwki za 1 funt	0.85—1.00
Grzyby za 1 funt	0.50—1.50
Cytryny sztuka	0.10—0.15
Drób.	
Gołębie	1.20—1.50
Gołębięta	1.50
Kury	5.00—8.00
Kurczęta	2.50—3.50
Kaczki	5.00—9.00
Gęsi	11.00—18.00
Indyki	13.00

Dowóz i obrót średni.

Program radjowy.

Sobota, 26 października 1929.

Katowice, fala 408,7 m.: Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych — 16.00 Komunikaty — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych — 17.10 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci — 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Warszawy — 18.45 Rozmaitości — 19.05 Odczyt z dziedziny fizyki — 19.30 Feljeton teatralny — 20.00 Odczyt: „Ze świata przyrody — Galasy i galasówki" — 20.30 Audycja z Warszawy — 22.00 Transmisja z Warszawy — 22.15 Komunikat meteorologiczny — 22.35 Komunikaty prasowe — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1,395,3 m.: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikat gospodarczy — 16.15 Koncert z płyt gramofonowych — 17.15 Skrzynka pocztowa — 17.45 Słuchowisko dla dzieci — 18.45 Rozmaitości — 19.10 Giełda rolnicza — 19.40 Operetka Kalmana „Księżna Chicago" — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków fala 314,1 m.: 12.05 i 16.05 Koncert z płyt gramofonowych — 17.15 Odczyt — 17.45 Transmisja słuchowiska dla dzieci z Warszawy — 19.25 Przegląd polityki zagranicznej z ubiegłego tygodnia — 19.40 Transmisja operetki z Warszawy — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336,3 m.: Koncert gramofonowy — 14.00 Giełda pieniężna — 14.15 Komunikaty gospodarczy i rolniczy — 16.30 Z świata kobiecego — 17.05 i 17.20 Odczyty — 17.45 Słuchowisko dla dzieci — 19.05 Wieczór autorski — 19.25 Inderludjum muzyczne — 19.50 Operetka Lehara „Carewicz" — 24.00 Koncert nocny firmy Philips.

Wrocław, fala 325 m.:

Gliwice, fala 253 m.: 16.30 Koncert radjoorkiestry — 19.05 Wesoła godzina — 20.05 Odczyt — 20.30 Rozmaitości — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe — 16.10 Koncert popularny — 19.00 Muzyka Bacha — 20.30 Koncert radjoorkiestry — Następnie muzyka taneczna.

Niedziela, 27 października 1929.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteoroogiczny — 12.10 Transmijsja poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej — 15.00 Transmisja odczytu z Warszawy — 15.20 Ks. dr. Bolesław Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Uczucie i religja" — 15.40 Odczyt o spółdzielczości rolniczej w Polsce — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach — 17.40 Koncert popularny orkiestry reprezentacyjnej policji państwowej w Warszawie. W programie muzyka francuska — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Muzyka J. S. Bacha. — 19.30 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu — 20.00 Słuchowisko pogodne — 20.30 Koncert poświęcony twórczości Roberta Schumanna z Krakowa — 22.00 Transmisja odczytu z Warszawy — 22.15 Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz komunikaty sportowe — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek, 28 października 1929.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych — 16.00 Komunikaty — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych — 17.15 Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski" — 17.45 Koncert popularny z Krakowa — 18.45 Rozmaitości — 19.10 Komunikaty strażactwa śląskiego — 19.20 Odczyt: „Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku" — 19.45 Sola altówkowe (Prof. Szaleski). — 19.58 Sygnał czasu — 20.00 Odczyt z cyklu „Ochrona przyrody a parki narodowe" — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy — 22.00 Feljeton z Warszawy — 22.15 Komunikat meteorologiczny — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy — 23.00 Odczyt „W 80-tą rocznicę śmierci Fryderyka Chopina" w języku szwedzkim.

Nowe wydawnictwa.

Ważne dla związków Kongregacyj Marjańskich!

Już od dawna dał się odczuć niemal w każdej Kongregacji Marjańskiej brak zbioru najnowszych pięknych pieśni. Nareszcie wyszedł z druku „Śpiewniczek kościelny", który 128 nowych lubionych pieśni zawiera, co nie są umieszczone w najbardziej rozpowszechnionej książce modlitewnej mianowicie w „Drodze do Nieba." Zebrał je pewien ksiądz, który od dłuższych lat w Kongregacjach Marjańskich pracował i nowemi pieśniami się zajmował. Nieomal przy każdej pieśni jest naznaczono, gdzie można jej melodję znaleźć.

Śpiewniczek kosztuje oprawiony w płótno 2.— zł, a broszurowany 1.50 zł i nabyć go można u p. **Chleboś w Król. Hucie**, ul. Pudlerska 35.

Sprawy towarzystw.

Katowice — Dąb. Zapraszamy wszystkich członków, jakoteż sympatyków związku Obrony Kresów Zachodnich na zebranie miesięczne miejscowego Z. O. K. Z., które odbędzie się w niedzielę, dnia 27 października b. r. o godz. 16-tej (4 po południu) na sali pana Piotra Kosza w Dębie, przy ul. Dębowej 66. Na zebraniu będą rozpatrywane bardzo ważne sprawy polityczno-gospodarcze i dlatego prosimy o punktualne przybycie. Zarząd.

Odp. redakcji.

TEATR I SZTUKA.

Repertuar.

Sobota, dnia 26 b. m. „Straszny Dwór" po poł. o godz. 3.30 dla szkół.

Sobota, dnia 26 b. m. „Uciekła mi przepióreczka" o godz. 7.30.

Niedziela, dnia 27 b. m. „Proces Mary Dugan" po południu o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 27 b. m. „Legenda Bałtyku" o godz. 7.30.

Poniedziałek, dnia 28 b. m. „Uciekła mi przepióreczka" o godz. 7.30.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek [illegible] w Król. Hucie.

O 10 % TANIEJ KUPUJE ROLNIK

AZOTNIAK

ZAMAWIAJĄC GO ZARAZ

GDYŻ CENY NA SEZON WIOSENNY STOPNIUJĄ SIĘ OD 1.61 DO 1.80 ZA 1 kg % AZOTU

PRZYTEM ZAPEWNIA SOBIE ROLNIK DOSTAWĘ NA CZAS

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W CHORZOWIE.

Najserdeczniejsze podziękowanie

składam Wielm. Panu **Dr. Blaszurowi,** lekarzowi przychodni leczn. wojew. śląskiego w Katowicach za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby (ischjas), na którą cierpiałem pół roku. Jego zabiegom lekarskim i niezwykłej troskliwości zawdzięczam, że powróciłem do zdrowia. Za to wszystko Wielm. Panu Dr. Blaszurowi składam staropolskie „Bóg zapłać"

Franciszek Galeja,
starszy woźny przy Wojew. Śląskiem.

Kino Rialto

dawniej Kino Kammer
KATOWICE.

Szlagierowa komedja
Jej pieprzyk
W rolach głównych:
Willi Fritsch — Lilian Harvey.

Kino Pałacowe

Katowice
PORI

Oszczędzajcie!!

na czarną godzinę i dla zapewnienia sobie starości.

Najpewniej i najkorzystniej ulokujesz swe oszczędności w

BANKU LUDOWYM

sp. z nieogr. odp.
w Wielk. Hajdukach, Ratuszowa 2.

Wypożyczamy darmo skarbonki.
Wydzierżawiamy safes (schowki)

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA"
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY



A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA.

Jesienny rozkład lotów.

	Warszawa		Poznań		Kraków		Wiedeń	
	odlot	przyl.	odlot	przyl.	odlot	przyl.	odlot	przyl.
Poniedziałek	8.45	15.45	8.30	15.35	11.45 16.15	8.15 13.00	Kraków 11.45	13.00
Wtorek	8.45 13.00	12.00 15.45	8.30	15.35	12.30 16.15	8.15 12.15	Brno 12.45	12.15
Sroda	8.45	15.45	8.30	15.35	11.45 16.15	8.15 13.00	Kraków 11.45	13.00
Czwartek	8.45 13.00	12.00 15.45	8.30	15.35	12.30 16.15	8.15 12.15	Brno 12.45	12.15
Piątek	8.45	15.45	8.30	15.35	11.45 16.15	8.15 13.00	Kraków 11.45	13.00
Sobota	8.45 13.00	12.00 15.45	8.30	15.35	12.30 16.15	8.15 12.15	Brno 12.45	12.15

Ważne dla Związków i Tow. kościelnych!

Sztandary, chorągwie, paramenty kościelne, oraz wszelkie roboty ręczne wykonuje
Pracownia Haftów Artystycznych
Wiktorji Bazanowej, Rybnik
Gliwicka 8.
Wykonanie sumienne. Ceny nader przystępne.
Dotąd liczne podziękowania

Jąkanie

seplenienie, nosowanie, bełkotanie etc. leczy w 4 tygodniach

J. Bocheński, Poznań
ul. Dąbrowskiego 36, II.



Na raty
miesięcznie
20 zł



Kromczyński-Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Chcesz się wzbogacić?

Kup natychmiast los
I klasy 20 Loterji Państwowej
w najszczęśliwszej kolekturze w Polsce

E. Lichtenstein i S-ka

Warszawa K. Marszałkowska 146.
Ogólna suma wygranych **32 miljony zł.**
Ryzyko minimalne. Cena bardzo niska.

$^1/_4$ zł. **10.—** $^1/_2$ zł. **20.—** $^3/_4$ zł. **30.—** $^1/_1$ zł. **40.—**

Na zamówienie listowne wysyłamy losy orygin.
Konto PKO. 9.374. Firma egz. od 1835 r.

W ostatniej 5 klasie za wygr. u nas losy wypłaciliśmy naszym graczom kilka miljonów złotych i ponadto
Premja zł. 400.000 na Nr. 110562
również padła **u nas** na los naszej kolektury

Naszym P. T. Graczom stale sprzyja szczęście.

Wypłacamy wygrane!!!

Mam na składzie

obuwie

własnego wyrobu pod gwarancją dobrego wykonania:

Kropy . . . . **50.— zł.**
Półbuty walkowane od **35.—** do **38.— zł.**
Trzyćwierciaki . . . . . **40.— zł.**
Trzewiki robocze . . . . **20.— zł.**
Trzewiki dla dzieci od **10.—** do **15.— zł.**
Najlepsze gatunki zelówek kg **9.— zł.**
Para zelówek . . . . **1.50 i 2.— zł.**
Wielki wybór cholewek
para **6.—** do **10.— zł.**

Kupujący za gotówką otrzymają 3 % rabatu na gwiazdkę
Pewnym klientom udzielam kredytu.

Jakób Szymała, Zory
ul. Szeroka 26.

Głuchota uleczalna. Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i pieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie.
Eufonja,
Liszki koło Krakowa.

ZASTĘPCY (czynne) poszukiwani na bardzo korzystnych warunkach dla rozprzedaży obligacji na raty nowym ułatwionym systemem. Sukces zapewniony — poważne stałe zarobki. **Małopolska Kasa Kredytowa-Lwów** — Małeckiego 2.

Agitujcie
Za naszą gazetą